

NOWY ŁOWICZANIN

Pismo Ziemi Łowickiej. Wychodzi dwa razy w miesiącu. Cena 1300 zł.

„ZNAK OD BOGA”

Przyczyną zawalenia się było odsłonięcie fundamentów od strony ulicy Koziej w celu wzmocnienia ich betonową opaską. Operacji takiej dokonano już wcześniej przy fundamentach skrzydła południowego. Dopiero w trakcie prac remontowych okazało się, że skrzydło od strony ulicy Koziej, dobudowane do zasadniczego trzonu budynku dopiero w II połowie XVIII wieku, jest bardzo słabe (czego nie mogła ujawnić przeprowadzona w latach osiemdziesiątych ekspertyza). Fundamenty okazały się tak słabe, że – jak powiedział jeden z ekspertów – „jakby ich w ogóle nie było”.

„Dla mnie jest najważniejsze, że nikt się nie zabił” – powiedział przedstawiciel inwestora, pan Jehad Jbeili. „To jest znak od Boga, że tę część trzeba szybko rozebrać” – dodał.

Nad pytaniem co dalej robić z budynkiem (Urząd Rejonowy nakazał czasowe wstrzymanie prac, Urząd Miejski ze względów bezpieczeństwa zamknął wjazd w ulice Zduńską i Kozią, co już spowodowało protesty mieszkańców ul. Podrzecznej zmuszonych dochodzić na Zduńską przez podwórka oraz kupców ze

dokończenie na str 6

W poniedziałek, 1 lipca w godzinach przedpołudniowych runął kilkumetrowy odcinek wschodniego skrzydła remontowanej kamienicy przy narożniku Rynku Kilińskiego i Koziej, u wylotu ulicy Zduńskiej w Łowiczu (Rynek Kilińskiego 36).



„Nowy Łowiczanie” i „Głos Poranny” na czele

Co czytają Łowiczanie?

Trudno jest zmienić czytelnicze przyzwyczajenia. Trudno, ale możliwe – do takiego wniosku można dojść czytając informację sporządzoną specjalnie dla „Nowego Łowiczanie” przez panią Zofię Kurkowską, kierowniczkę oddziału „RUCH” w Łowiczu. Z opracowanego przez nią zestawienia wynika, że najpopularniejszą gazetą codzienną łowiczanie jest tradycyjnie już „Głos Poranny” – dawny „Głos Robotniczy”, najpopularniejszym czasopiśmie zaś, (założony zaledwie przed rokiem) „Nowy Łowiczanie”. W miesiącu maju wydanie sobotnio-niedzielne „Głosu Porannego” trafiło do kiosków na Ziemi Łowickiej w średnim nakładzie 4026 egzemplarzy (zwroty 170 egzemplarzy). Wydanie codzienne, jak to zwykle w Polsce bywa, miało mniej amatorów – 910 (zwroty 88). W tym samym maju „Nowy Łowiczanie” kierował do sprzedaży 4000 egzemplarzy (w sieci RUCH-u zwykle ok. 3600–3800 egz.), przy zwrotach średnio 50–150 egz.

Największym konkurentem „Głosu Porannego” są „Wiadomości Dnia”: nakład wydania sobotnio-niedzielnego 1512 egz., zwroty 294 egz. Gazetą codzienną, która ma najwierniejszych czytelników jest „Gazeta Wyborcza”: co

drugi z tych, którzy czytają jej wydanie magazynowe (nakład 1259, zwroty 186), kupuje ją także w dzień powszedni (nakład 617 szt., zwroty 111).

Wśród czasopism w ślad za „Nowym Łowiczanie” idą: „Przyjaciółka” (2829, zwroty 756) oraz „Wiadomości Skierniewickie” (2233, zwroty 320). Nieźle prosperują czasopisma bulwarowe: „Kobieta i Mężczyzna” (1045, zwroty 55), „Nie” (577, bez zwrotów !), „Dowcip za dychę” (707, zwroty 55) czy półpornograficzne jak np. „Cats” (177, bez zwrotów !). Z tytułów poważnych czytane jest „Wprost” (180, 4 zwroty).

Najbardziej rozrzutni są wydawcy wszelkich magazynów z krzyżówkami, których niekiedy nie udaje się sprzedać ani jednego egzemplarza, oraz gazet chłopskich („Gromada Rolników” 2147 nakładu wydania magazynowego – 1341 zwrotów; „Gromada Rolnik Polski” – 2078 i 1092 zwroty). Szczegółową tabelę ilustrującą czytelnicze upodobania łowiczanie publikujemy poniżej.

dokończenie na str 3

PRZYBYWA BEZROBOTNYCH

Jak się dowiadujemy, w Rejonowym Biurze Pracy w Łowiczu było zarejestrowanych w końcu czerwca 3895 bezrobotnych, w tym 1925 kobiet. 3037 z tych osób było uprawnionych do pobierania zasiłku dla bezrobotnych. W czerwcu stałą pracę podjęło 37 osób, w ramach prac interwencyjnych w 21 zakładach zatrudniono 108 osób (tylko tyle spośród 237 skierowanych do prac interwencyjnych prace te podjęło). Również 37 wynosiła liczba ofert stałej pracy jakie pod koniec miesiąca posiadało Biuro. Wśród bezrobotnych dominują ludzie młodzi w wieku 18–24 lat (671) i 25–34 (598).

W ciągu minionego półrocza Biuro udzieliło bezrobotnym 26 pożyczek na uruchomienie własnej działalności gospodarczej. Najwięcej pożyczek przyznano na usługi (11 – posadzkarstwo, układanie glazury, krawiectwo, gastronomia, fryzjerstwo, blacharstwo samochodowe itp) i handel stacjonarny (7). Na przedsięwzięcia produkcyjne udzielono 4 pożyczki (piekarnie, dziewiarstwo maszynowe, wyroby z tworzyw sztucznych), prywatnym przedsiębiorstwom na utworzenie nowych stanowisk pracy – 3.

kronika policyjna

W nocy z 17/18 czerwca w Łowiczu przy ul. Mickiewicza nieznanymi sprawcami dokonano włamania do pomieszczeń przedszkola Nr 8 skąd skradli art. spożywcze na kwotę 300.000zł.

* W nocy z 17/18 czerwca zostało dokonane włamanie do sklepu RTV własność GS w Bolimowie skąd sprawcy skradli odtwarzacz video, sokowirówkę, magnetowid, wiertarki, zegarki, kalkulatory ogólnej wartości 20 mln zł. W wyniku działań policyjnych ustalono sprawców włamania, którymi okazali się Janusz J. lat 21 i Robert P. lat 20 oraz uczeń kl. V SzP w Żyrardowie Mariusz G. lat 13 wszyscy zam. Żyrardów.

* 20 czerwca o godz. 17.30 w Łowiczu przy ul. Prymasowskiej Robert G. zam. Jastrzębia będący pod działaniem alkoholu stracił panowanie nad pojazdem i wywrócił się na jezdnię. Kierowca przebywa w szpitalu, a pasażer Piotr R. po udzieleniu pomocy został zwolniony do domu.

* W nocy z 20/21 czerwca zostało dokonane włamanie do magazynów zakładów opakowań „Opakomet” w Łowiczu przy ul. A. Krajowej skąd sprawcy skradli 50 litrów farby emulsyjnej wartości 3 mln zł. W wyniku podjętych czynności ustalono sprawców włamania, którymi okazali się: pracownik tego zakładu Andrzej G. oraz Andrzej Z. i Andrzej G. Farbę odzyskano.

* 21 czerwca w godz. 14.00–16.00 w Łowiczu przy ul. Pijarskiej nieznanymi sprawcami dokonano kradzieży z kościoła oo Pijarów mechanizmu zegara wartości 3 mln zł.

* 20 czerwca o godz. 21.00 w m. Józefów gm. Bolimów kierujący motocyklem marki Jawa nr rej. SKK 9981 zam. Józefów nie zachował należytych środków ostrożności i zjechał na pobocze drogi po czym uderzył w pień ściętego drzewa. W wyniku doznanych obrażeń kierujący motocyklem przebywa w szpitalu w Łowiczu.

* 23 czerwca o godz. 17.00 w Łowiczu na ul. Chelmońskiego kierujący samochodem Fiat 125p Mirosław J. zam. Łowicz wymusił pierwszeństwo przejazdu i zderzył się z samochodem Fiat kierowanym przez Tadeusza P. zam. Kłodawa. Pasażerka Rozalia M. z obrażeniami ciała została przewieziona do szpitala w Łowiczu.

* 23 czerwca o godz. 20.00 w Bielawach sierż. Bogusław L. w czasie wykonywania czynności służbowych został kilkakrotnie uderzony w twarz i znieważony przez kierowcę samochodu Polonez Wiesława W., Pawła M. zam. Orszynice woj. płockie, Jana M. zam. Trzaskowice gm. Bielawy oraz Eugeniusza J. i Wiesława M. zam. Łódź. Wszyscy zostali zatrzymani do dyspozycji Prokuratora Rejonowego w Łowiczu.

* 25 czerwca o godz. 13.00 w m. Oszkowice gm. Bielawy zaistniał pożar w zabudowaniach Mariana K. W wyniku pożaru spłonął samochód Fiat 126p oraz znajdująca się w nim pralka wirnikowa i pompa wodna. Suma strat około 20 mln zł.

* 27 czerwca o godz. 12.00 w m. Bąków Górny gm. Zduny kierujący samochodem BMW ob. ZSRR zasnął za kierownicą i uderzył w drzewo. Żona kierowcy z obrażeniami ciała została przewieziona do szpitala w Łowiczu.

CO ZROBIĆ Z PGKiM?

Przedstawiona na ostatniej sesji Radzie Miasta przez firmę konsultingową „Municipium” robocza wersja projektu przekształceń PGKiM zakłada rozbięcie przedsiębiorstwa na pięć części.

Pierwsze cztery byłyby to spółki z ograniczoną odpowiedzialnością utworzone przez pracowników następujących segmentów działalności dotychczasowego PGKiM.

- Zakładu Oczyszczania Miasta
- Zakładu Gazyfikacji Bezprzewodowej
- Zakładu Terenów Zielonych
- Usług Pogrzebowych

Powstałe cztery spółki dzierżawiłyby majątek likwidowanych segmentów działalności PGKiM na zasadach leasingu (który różni się od dzierżawy tym, że korzystający z majątku ma prawo do jego zakupu po upływie czasu, na który została zawarta umowa leasingowa, za cenę pomniejszoną o opłaty wnoszone w czasie trwania umowy). Kapitał zakładowy każdej ze spółek (czyli kapitał, który musieliby wnieść pracownicy wynosząc winien 10% wartości majątku przejmowanego w leasingu.

Zajazd, żłobek, PZPR

– dla miasta

Obok wystąpienia informacji o propozycjach przekształceń PGKiM w Łowiczu (o których piszemy osobno), radni zebrani na XV sesji, w piątek, 28 czerwca podjęli następujące decyzje:

I. o upoważnieniu Zarządu Miasta do wystąpienia z wnioskiem do Wojewody Skierniewickiego o nieodpłatne przekazanie na rzecz mienia komunalnego następujących obiektów:

– zajazdu przy ul. Zamkowej wraz z działką (dotąd pozostawał on w zarządzie likwidowanego obecnie Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Turystycznej „Arkadia” w Skierniewicach)

– budynku przy ul. 3-go Maja 7 (siedziba dawnej PZPR)

– części działki przy ul. Powstańców 10 wraz z budynkami żłobka i przedszkola (dotąd własność „Syntexu”, który ma być prywatyzowany)

II. o nieodpłatnym przekazaniu zabudowanej nieruchomości przy ul. Armii Krajowej 8 Sio-

Pozostałe zakłady PGKiM (Zakład Wodociągów i Kanalizacji, Zakład Gospodarki Mieszkaniowej i Zakład Komunikacji Miejskiej) przekształcić się winno w jeden zakład budżetowy. Od przedsiębiorstw zakłady budżetowe różnią się tym, że nie posiadają osobowości prawnej, nie tworzą funduszy istniejących w przedsiębiorstwie, nie odprowadzają do budżetu niektórych podatków, a płace ich pracowników są w zasadzie niezależne od efektów ekonomicznych.

PIENIĄDZE ODDANE

– co z popiwkiem?

Komisja Zakładowa „Solidarność” w PGKiM w Łowiczu wpłaciła na konto przedsiębiorstwa sumę 717 milionów złotych. Oznacza to zwrot większości z sumy 800 milionów złotych przekazanej pracownikom przez przedsiębiorstwo w maju (por. N.Ł. 11 i 12/91). Nie wiadomo jednak, czy uchroni to PGKiM przed naliczeniem podatku (tzw. „popiwku”). Izba Skarbową w Skierniewicach zwróciła się do Ministerstwa Finansów z zapytaniem, czy powrót pieniędzy do przedsiębiorstwa umożliwi odstąpienie od ściągnięcia podatku.

strom Miłosierdzia Św. Wincentego a Paulo z przeznaczeniem na prowadzenie działalności charytatywno-opiekuńczej.

III. o skorzystaniu z prawa pierwokupu działki budowlanej przy ul. Żołnierskiej 26

IV. o przeznaczeniu do sprzedaży działek uzupełniających pod budowę pawilonów usługowo-handlowych na os. Bratkowice. Przed głosowaniem tej uchwały część radnych opuściła salę. Uznawali oni, że łagodne są proponowane przez Zarząd Miasta sankcje dla tych interesów, którzy jesienią ubiegłego roku zaczęli stawiać pawilony wbrew zatwierdzonemu planowi (Zarząd Miasta proponował dla tych osób zakaz budowy normalnego, wysokiego piętra). Quorum jednak było i uchwała przeszła

V. o upoważnieniu Zarządu Miasta do ustalenia dodatkowej opłaty za przedszkola (dotąd płacono tylko za wyżywienie). Kwota opłaty nie jest jeszcze znana, nieoficjalnie mówi się o ok. 100 tys. zł miesięcznie

VI. o przeniesieniach kredytów budżetowych w budżecie miasta na 1991 rok

VII. o przyjęciu statutu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej

GARAŻ

droższy niż mieszkanie.

Drożej niż za niejedno mieszkanie płacić będą zwycięzcy zorganizowanego 28 czerwca przetargu na dzierżawę czterech garaży położonych na dziedzińcu dawnego starostwa przy ulicy Stanisławskiego w Łowiczu. Zarząd Wojewódzki Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej oraz trzy osoby fizyczne wydzierżawiły garaże za sumę kolejno: 21, 16, 13 i 20 tysięcy złotych za 1 m² na miesiąc. Każdy garaż ma 18 m² powierzchni, za najdroższy dzierżawca będzie musiał więc wpłacać do kasy Urzędu Miejskiego 414 tysięcy złotych miesięcznie.



Aps. J. Rutkowski

Woda dla pani Heleny

Bardzo różnie dysponują Rady Osiedla (zwane częściej jako samorządy mieszkańców) przyznając każdej z nich przez Radę Miasta sumą 50 milionów złotych. Dziesięć Rad – tyleż pomysłów. Dziś o jednym z nich.

Dzięki pomocy Rady Osiedla Nr 1 pani Helena Ruta z ulicy Warszawskiej 32, osoba sparaliżowana, będzie miała w domu bieżącą wodę. Zarząd Rady sfinansował wykonanie podłączenia długości 27,5 metra od głównego ciągu, zainstalowanie wodomierza, koszty inwentaryzacji i sporządzenia planu – na łączną kwotę ok. 3,6 miliona złotych. Dopomógł też Urząd Miejski rezygnując z pobierania 2,4 miliona złotych inkasowanych normalnie za przyłączenie do sieci miejskiej.

dok.ze str. 1

Co czytają...

GAZETY	Wyd.magaz. nakład	Wyd.codz. nakład	zwyroty	zwyroty
Głos Poranny	4026	170	910	88
Wiadomości Dnia	1512	294	538	151
Gazeta Wyborcza	1259	186	617	111
Gromada R. Pol.	2078	1092	344	185
Grom.Rolników	2147	1341	280	146
Dziennik Łódzki	885	53	202	28
Ekspres Wieczorny	395	15	125	18

CZASOPISMA	Nakład	Zwyroty
Nowy Łowiczanie	4000	ok.100
Przyjaciółka	2829	756
Wiad. Skierniewickie	2233	320
Kobieta i Mężczyzna	1045	46
Dowcip za dychę	707	55
Nowy detektyw	689	49
Nie	577	0

KOMUNIKAT

Komenda Rejonowa Policji w Łowiczu, na podstawie listu gończego poszukuje:
LESZKA WOJSZCZKA s. Wiktora i Krystyny z d.Warowicka, ur.19.08.1958 r. w Sklerniewicach, zam.Łowicz Osiedle Bratkowice bl.3 m.51.

Rysopis: wiek z wyglądu około 35 lat, wzrost 176 cm, szczupła budowa ciała, oczy niebieskie, włosy blond. Ostatnio nosił małą bródkę i wąsy.

Wymieniony podejrzany jest o dokonanie szeregu przestępstw kryminalnych. Ktokolwiek może przyczynić się do zatrzymania poszukiwanego lub udzielić informacji o miejscu jego pobytu, proszony jest o skontaktowanie się z Komendą Rejonową Policji w Łowiczu, ul.Bo-nifraterska 8, pokój 27, telefon 34-80, 36-39,

ednocześnie uprzedza się, że za ukrywanie poszukiwanego grozi kara pozbawienia wolności do lat pięciu.



Złotówki dla Janków Muzykantów

10 milionów złotych przeznaczył Zarząd Miasta na dofinansowanie działalności Społecznego Ogniska Muzycznego w Łowiczu. Pieniądze mają być przeznaczone na dopłaty do czesnego dla tych dzieci, których rodzice z trudem mogą poddać temu wydatkowi. Jednocześnie kierownikowi Ogniska została przekazana sugestia, by podwyższyć czesne oraz by przyjąć do Ogniska więcej chętnych. Aktualnie w Ognisku ćwiczy ok.50 dzieci.

R-ka dla szpitala

Łowicki transport sanitarny wzbogacił się o nową karetkę reanimacyjną. R-kę marki „Nysa” ufundował na rzecz ZOZ-u „Energopol”. Uroczystego przekazania dokonał dyrektor naczelny tego przedsiębiorstwa, były naczelnik miasta, Krzysztof Górski w niedzielę, 7 lipca.

ka zakładu, 25 tysięcy – dla osoby z zewnątrz. Dopłaty dla członków swych załóg chcących skorzystać z wczasów stosują zresztą liczne zakłady. Przy średnich opłatach rzędu 1,2-1,5 miliona od osoby za dwa tygodnie, przedsiębiorstwa pokrywają zwykle 40-50%. Refinansuje się też „wczasy po gruszą”. Szkoda tylko, że dla tak wielu rodzin, szczególnie dla dzieci, będą to często wczasy pod podwórkowym śmietnikiem...



Tęsknota za plażą

Najpopularniejszym miejscem spędzania przez Łowiczanie urlopowych tygodni jest...sam Łowicz. Po części zawsze tak było, teraz jednak stan odchudzonych potrfeli tym bardziej nie zachęca do wyjazdów. Ośrodki wypoczynkowe do których zwykle jeździli pracownicy łowickich zakładów mogą w nadchodzących miesiącach świecić pustkami. Tak będzie między innymi w „Syntexowskich” ośrodkach w Mielnie i Świątoustcu na Wolinie. Dwutygodniowe wczasy kosztują tam ok.1,4 mln zł od osoby (z wyżywieniem) – chętnych jest bardzo mało.

Z około 200 pracowników PGKiM na zorganizowane wczasy wybiera się jak dotąd zaledwie 35 osób (z rodzinami ok.90). Z Rejonu Dróg Publicznych wyjedzie na wczasy 7 osób, na kolonie i obozy 17 dzieci, z POM-u – 2 rodziny, z Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej – 4 rodziny, a na kolonie 10 dzieci.

Stosunkowo duże wzięcie mają wczasy dla pracowników PBRol w Koszalinie – dokąd wyjedzie około 50 osób. Koszt pobytu wynosi tam 15 tysięcy złotych dziennie dla pracowni-

kronika policyjna

* 28 czerwca o godz.18.45 KRP Łowicz została powiadomiona o włamaniu do punktu skupu owoców i warzyw w Łyszkowicach prowadzonego przez Józefa Ł. Nieznani sprawcy skradli 880 łubianek z tworzywa sztucznego, 20 mb przewodu elektrycznego, szafę metalową i inne przedmioty wartości 10 mln zł.

* 28 czerwca o godz.16.45 na ul.Chelmońskiego w Łowiczu pod jadący samochód Fiat 125p kierowany przez Krzysztofa M. wjechał jadący rowerem Daniel G. zam.Łowicz, którego przewieziono do szpitala w Łowiczu.

* 1 lipca o godz.1.00 został zatrzymany na gorącym uczynku włamania do Szkoły Podstawowej Nr 6 w Łowiczu Krystian Z. zam.Łódź, który z sekretariatu szkoły skradł pieniądze w kwocie 6.683.619zł. Sprawcę włamania aresztował Prokurator Rejonowy.

* W nocy z 30/1 lipca nieznani sprawcy dokonali włamania i kradzieży samochodu Fiat 126p zaparkowanego w Bolimowie przy ul.Sokołowskiej. W toku podjętych czynności pojazd odnaleziono w m.Belchów gm.Nieborów bez kół przednich, siedzeń i wyposażenia z uszkodzeniami karoserii. Straty około 5 mln zł na szkodę Marka S. zam.Kocierzew Południowy.

* 1 lipca o godz.2.00 w m.Urzecze gm.Zduńny spaleni uległa sterta słomy należąca do Janusza M. Straty około 3 mln zł.

PODZIĘKOWANIE

Komenda Rejonowa Policji w Łowiczu składa podziękowanie Oficynie Wydawniczej „Nowy Łowiczanie” oraz panu Mirosławowi Kwaskowi którzy zakupili dla potrzeb policji i społeczeństwa miasta Łowicza CB radia za sumę 1.550.000zł. Wyrażamy jednocześnie nadzieję, że CB radio po zainstalowaniu w KRP Łowicz dobrze będzie służyło społeczeństwu Naszego Miasta.

podkom.Mirosław Owczarek

W pierwszej połowie sierpnia 1929 r. w Anglii, w Arrove Parku w pobliżu miasta Birkenhead, nie daleko Liverpoolu odbywały się III Jamboree, czyli międzynarodowy zlot skautów. Liczył ponad 50.000 uczestników z ok. 40 narodów świata. Ekspedycja polska składała się z ok. 500 harcerzy. Wchodziłem w jej skład jako stypendysta Koła Przyjaciół Harcerstwa w Łowiczu. Ok. 30.000 osób średnio zwiedzało codziennie rozległe miasto namiotów. Była jedyna w swoim rodzaju sposobność przekonać się o stanie przynajmniej ich części, co do wiedzy o Polsce, która zaledwie przed dziesięciu laty wróciła na mapę Europy.

Trafiali się tacy, którzy brali nas za przyjeźdźców z Afryki. Byliśmy bowiem mocno opaleni. Wszyscy mieliśmy za sobą pobyt na II Zlocie Narodowym Harcerzy w Poznaniu w II połowie lipca upalnego lata. W warunkach brytyjskich opalonymi ludźmi byli tylko powracający z kolonii lub stali ich mieszkańcy.

Pytano jak długo trwała nasza podróż na zlot. Robiono wielkie oczy, gdy odpowiadaliśmy – trzy dni. Jechaliśmy specjalnym pociągiem zatrzymując się po drodze po kilka godzin w Berlinie, Brukseli i Ostendzie.

Zwiedzający obóz, gdy dostrzegli naszywkę „Poland”, chcąc okazać, że to słowo posiada dla nich pewną treść, powtarzali: Paderewski, Paderewski... Kobiety natomiast, bardziej interesujące się muzyką, dodawały jeszcze nazwisko Chopina.

Wśród narodów uczestniczących w zlocie wyróżnialiśmy się chóralnym śpiewem. Celowali w tym zwłaszcza harcerze ze śląska tworzący jeden z trzech hufców, na które podzielona była polska reprezentacja. Śpiewano bez względu na pogodę. Nie przeszkadzało to publiczności angielskiej w gromadzeniu się w naszym obozie. W czasie jednego improwizo-

Paderewski i malowani księżacy

wanego koncertu pewna starsza Angielka nie mogła się powstrzymać od głośnej uwagi: „Boże, jak pięknie śpiewają ci Polacy”. Na to znajdujący się obok niej jakiś pułkownik angielski: „Nic dziwnego, proszę pani, każdy Polak, jeżeli nie gra na jakimś instrumencie, to śpiewa napewno.” Tak nas widziano ponad sześćdziesiąt lat temu.

W świetle przytoczonych tutaj faktów Paderewski rysuje się jako dla wielu synonim kraju, który go wydał. O tym trzeba pamiętać wobec przypadającej w dniu 29 czerwca r.b. pięćdziesiątej rocznicy jego zgonem i mających się odbyć z tej okazji uroczystościach międzynarodowych. Podróż powrotną odbywaliśmy morzem. Po drodze zwiedzaliśmy jeszcze Londyn. Należałem do tych, którzy czas wypełniali zwiedzaniem muzeów.

Na początek trafiłem do Muzeum Wojny Światowej (1914–1918). W salach parteru zgromadzone tutaj były mundury, broń i oporządzenie wojsk koalicji antyniemieckiej. Na piętrze znajdowała się galeria obrazów o tematyce wojennej. Wśród nich pozycję wyjątkową stanowił zbiorowy portret przy stole obrad członków Rady Najwyższej państw zwyciężskich, największych potęg ówczesnego świata, którzy decydowali o warunkach pokoju i zachodniej granicy Polski. Nie ważyliśmy wiele na konferencji pokojowej. Autor obrazu, artysta angielski, uznał jednak za słuszne pokazać na nim także Paderewskiego. Okazuje się, że funkcjonował on w opinii angielskiej nie tylko jako muzyk, ale także jako człowiek, wybitny

mąż stanu. Innych poloników w Muzeum Wojny Światowej nie zauważyłem.

Trafiłem także do Muzeum Alberta i Wiktorii poświęconego kulturze angielskiej. Tutaj w dziale sztuki znalazłem w stałej ekspozycji obraz artystki z początku bieżącego stulecia przedstawiający parę księżacką w całej krasie łowickiego stroju. Łatwo sobie wyobrazić wrażenie jakie to wywołało. Paderewski i malowani księżacy – to było wszystko, co w muzeach londyńskich wtedy o Polsce świadczyło. Dla ścisłości muszę tylko dodać, że w muzeum Tover wśród pamiątek po królach angielskich znajdował się jeszcze róg myśliwski ofiarowany przez Jana III Sobieskiego współczesnemu sobie monarsze. Dowiedziałem się o tym już po powrocie do Łowicza od kolegi będącego na studiach w Londynie. Zwiedzając Tover pamiątki tej nie zauważyłem.

Tadeusz Gumiński

DREMAR – JEŻÓW

zaprasza do
SKLEPU

I HURTOWNI PIWA
zawsze 15 gatunków
Łowicz ul. Włókiennicza 6
tel. 63-64 po 15-tej.

Z ŁOWICZA DO LEGOLANDU

30 czerwca powróciła do Łowicza z Danii licząca wraz z opiekunami 40-osób grupa dzieci ze szkoły podstawowej nr 4. Odwiedziły LEGOLAND – bajkową krainę kolorowych pałaców, pędzących pociągów, kołyszających się na wodzie statków i innych atrakcji – zbudowanych z 35 milionów klocków LEGO. Mogły tam odbyć najkrótszą wycieczkę dookoła świata, zabawić się w Indian i kowbojów, przejechać się na kucyku, spróbować szczęścia w poszukiwaniu złota czy wreszcie skorzystać z jednej z czterech piaskownic wypełnionych ... oczywiście klockami LEGO.

Była to już druga grupa dziecięca z Łowicza odwiedzająca LEGOLAND za pośrednictwem ORBIS-u. Pierwsza, w której były dzieci z różnych szkół, odwiedziła Danię między 7 a 12 czerwca. W programie obu wycieczek obok zwiedzania i zabawy w LEGOLANDZIE (położonym w miasteczku Billund) znalazło się zwiedzanie Odense – miasta J.Ch.Andersena i muzeum wielkiego bajkopisarza, odwiedziny Aarkus, drugiego co do wielkości miasta Danii oraz wizyta w Safari-parku. Obie grupy nocowały w schronisku młodzieżowym w mieście Horsens. Pobyt pierwszej z grup obszernie relacjonował miejscowy dziennik „Horsens Folkeblad” w wydaniu z dnia 13 czerwca. Fragmenty tego artykułu publikujemy obok.

PUH DOMITECH

Łowicz ul. Klickiego 24 tel. 61-09
oferuje m.in.

*wodomierze *smołą dachową
*stolarkę budowlaną.



Polske feriebørn i Horsens

28 polske børn på lyn-tur med bus til Danmark for at opleve Legoland

28 polske børn og deres syv voksne ledsagere har i det sidste par dage boet på Horsens Vandrerhjem på Flintebakken, der har været udgangspunkt for be-

søg i Legoland og i Djurs Sommerland. I går gik turen atter tilbage til Polen.

Børnene, der er i alderen fra syv til 17 år, kommer alle fra byen Łowicz

WYSTAWA W ZDUNACH

Wystawą pt. „90 lat Straży Ogniovej Ochotniczej w Zdunach. Dokumenty, fotografie, pamiątki...” otwartą 22 czerwca w lokalu Gminnej Biblioteki Publicznej w Zdunach zainaugurowało swoją działalność Zduńskie Towarzystwo Regionalne. Otwarcia niedużej ekspozycji, przygotowanej przez Krzysztofa J. Guzka oraz pracownice biblioteki: Krystynę Lendzion i Janinę Korpus, towarzyszyła krótka sesja popularno-naukowa z udziałem kilkunastu osób. Zabierający na wstępie głos Dobiesław Jędrzejczyk przedstawił zebrany ogólne cele zawiązania stowarzyszenia i jego najbliższe plany. Nawiązując do pojęcia S. Ossowskiego, ojczyzny rozumianej jako obszar, z którym emocjonalnie identyfikuje się dana zbiorowość, wskazał na wstępie na potrzebę takich działań, które budowałyby więzi lokalne oraz integrowały miejscową wspólnotę. Do tego co podkreślił mówca – potrzebna jest troska o zachowanie dorobku materialnego i duchowego Ziemi Zduńskiej. Co też stanowi najważniejsze zadanie Zduńskiego Towarzystwa Regionalnego.

Po zapowiedzi wydania w najbliższym czasie pierwszego numeru pisma ZTR, o początkach straży w Zdunach mówił Marek Wojtylak. Otwarcia wystawy, po której oprowadzał wszystkich p. Krzysztof J. Guzek, dokonał D. Jędrzejczyk.

Słów teraz kilka o samej wystawie. Oprócz dużych walorów estetycznych ma ona przede wszystkim wielką wartość poznawczą. Oryginalne zdjęcia i dokumenty, medale, odznaczenia, a nawet autentyczny miedziany hełm i czapki mundurowe, przybliżają minione dzieje, są trwałym i namacalnym śladem działań ludzi na rzecz społeczności zduńskiej. Do powstania ekspozycji przyczynili się ofiarodawcy ekspozycji: pp. Irena Guzek, Maria Górczyńska, Stanisław Pelka, Stanisław Bombrych, Ryszard Kolary, Jerzy Wójcik, Stanisław Horowski, Dobiesław Jędrzejczyk oraz Zarząd OSP w Zdunach.

M.W.

FETA jak WESELE

Tej imprezy łowiccy stróże porządku nie musieli się obawiać. Mimo, że liczba gości przekroczyła 120 i że niektórzy z nich mieli już uprzednio z „niebieskim” do czynienia, tym razem gwarancja spokoju była pełna. Na stołach obok ze smakiem przybranych kanapek, obok tortów, ciast i owoców nie widać było bowiem jednego: kieliszków z alkoholem. W dużej sali domu parafialnego przy kolegiacie łowiccy alkoholicy, bywalcy Klubu Abstynenta „Pasiaczek” zorganizował, przy pomocy swych rodzin i przyjaciół, w sobotę, 6 lipca wieczorem, wielką uroczystość dla uczczenia największego święta, jakie może być udziałem osoby uzależnionej: kolejnej rocznicy abstynencji. Rocznic tych było tym razem aż pięć: Zosia świętowała trzecią, Waldek i Maria drugą, Mirek i Zenek pierwszą rocznicę życia w trzeźwości.

Sala pękała już w szwach (gości przybyło wielokrotnie więcej, niż się spodziewano), gdy rozpoczęła się pierwsza część uroczystości: zorganizowany w oparciu o zasady wypracowane w grupach Anonimowych Alkoholików

otwarty mityng, którego temat narzucał się sam: moja trzeźwość tu i teraz, co mi ona daje, jak ją przeżywam, komu ją zawdzięczam. Wypowiadali się sami „jubilate”, ich przyjaciele z klubu łowickiego i klubów okolicznych – z Łodzi, Zgierza, Pabianic, Skierniewic, Sochaczewa, Tomaszowa Mazowieckiego. Wstawali, składali życzenia i dziękowali najbliżsi – bracia, żony, matki alkoholików, przyjaciele. Bardzo wielu wskazywało na rolę, jaką w wytrzeźwieniu „jubilate” odegrały dwie terapeutki, Jolanta Bobrowska z Poradni Odwykowej w Łowiczu i Jolanta Szczepańska z Oddziału Odwykowego szpitala w Zgierzu. Nie brakowało też wzruszenia. Zosi i Marii, Zenkowi i Waldkowi życzone przede wszystkim, czasami nie wypowiadając tego nawet, jednego: „następnego roku w trzeźwości”.

Później była normalna zabawa: muzyka i tańce w sali kominkowej. Na stołach tkwiły ofiarowane całej piątce prezenty: świeczniki – znak światła na nowej drodze życia.

(wal)

Księdza Skielczyńskiego PRZEWODNIK PO ŁOWICZU

Ostatnia wielka inwestycja PRL w Łowiczu

Ostatnią, wielką inwestycją łowicką w PRL był Zakład... Karny. Nie wypadło aby więzienie mieściło się na końcu ul. Lenina, więc dla potrzeb więziennictwa ustanowiona została ulica Wiejska.

Przed wiekami w Zwoleniu trzeba było przesłuchać złodzieja, ale miasto nie miało etatowego kata, więc burmistrz Zwolenia wysłał poselstwo do burmistrza Sandomierza prosząc o wypożyczenie kata. Otrzymał odpowiedź: „Nie, trzymamy kata dla wygody naszych obywateli”.

Zakład Karny w Łowiczu służy nie tylko dla wygody naszych obywateli. W stanie wojennym Zakład świadczył usługi „Solidarności”. Był wówczas największym skupiskiem inteligencji w Mieście.

Hotel na międzynarodowym cmentarzu

W latach 1780–1817, wokół kościoła Św. Leonarda założony był cmentarz dla całego miasta. W okresie wojen napoleońskich, w prowizorycznych lazaretach na terenie miasta umierało dużo żołnierzy wszystkich walczących armii. W zachowanych aktach zmarłych wpisani są Francuzi, Westfalczyki, Sasi, Bawarczyki, Prusacy, Kozacy i Rosjanie. Tych ostatnich notowano podając każdego dnia tylko liczbę zmarłych. Władza Ludowa wykupiła przymusowo, za bezcen część dawnego cmentarza i wystawiono okrągły hotel.

Po odpowiednim zareklamowaniu, stać się on może wielką atrakcją. Cudzoziemcy przespąć się będą pragnęli na grobach swych przodków.

70 lat temu

ŁOWICZANIN pisał

Otwarcie czytelnicy dla wszystkich. W dniu 3 b.m. otwarto czytelnicy dla wszystkich w gmachu domu miejskiego Rynek Kościuszki Nr. 16 I-e piętro.

Wandalizm. W ogródku przed domem p. Schmidta (Arkadyjska Szosa) znajdował się wspaniały okaz róży japońskiej, drzewko dosyć wysokie i grube, którego korona obsypywała się corocznie setkami kwieciami. Kwiaty były pełne, różowe, niewielkie. Gatunek ten znakomicie można było rozpinać jak bluszcz na całej ścianie. Drzewko to zachwycało przechodniów, przetrwało wojnę, niemiecką inwazję, aż w zeszłym tygodniu padło ofiarą bandyty, który je zrabował łamiąc prawie przy samej ziemi. Ponieważ korona mieściła około 400 róż, trudno więc ukryć takiej ilości, byłoby przeto pożądanym aby ktokolwiek zauważywszy większą ilość tych kwiatów, dał znać właścicielowi, by złodzieja oddać w ręce sprawiedliwości, gdyż taki wandal bandycki każdemu podobną szkodę zrobić może.

Z żałobnej karty. W dniu 20 lipca r.b. liczne grono znajomych i przyjaciół odprowadziło na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki zgasłej w kwiecie wieku bo w 17 wiosnie życia ś.p. Janiny Gierasiewiczówny, uczennicy kl. VI Gimnazjum miejscowego, córki Juljusza i Eleonory z Wierzbowskich małżonków Gierasiewiczów. Rokując najlepsze nadzieje, będąc jedną z pierwszych uczennic, zgasła jak kwiat podcięty kosą nieubłaganej śmierci. Pozostałym w nieutulonym żalu rodzicom – ślemy wyrazy serdecznego współczucia.

SPROSTOWANIE

Pan Bazak licytował na przetargu o prowadzenie targowicy (por. N.Ł. 12/91) w s p ó l n i e z panem Wojtysiem, a nie w konkurencji z nim. O 1 milion zł mniej niż Bazak i Wojtyś licytowali panowie J. i T.K. z osiedla Bratkowice. Za pomyłkę przepraszamy.

14 lipca, XV niedziela zwykła. Ew. Mk 8, 7–13.

Jezus rozsyłając uczniów „przykazał im, żeby nic z sobą nie brali na drogę (...). To słowo Boga zbawia a nie ludzkie zabezpieczenie.

21 lipca, XVI niedziela zwykła. Ew. Mk 8, 30–34.

Jesteśmy jak owce, które nie mają pasterza. Każdy z nas obrócił się ku własnej drodze. Źródłem jedności może być tylko Ten, który w sobie zniszczył dzielącą nas wrogość.

Głód Słowa

W czasie okupacji hitlerowskiej, ty-
siące Polaków ściganych przez Gestapo,
kryło się w różny sposób ratując życie.
Także w Łowickiem.

Mleczarnia.

Rok 1940. Wielka wpadka w Łowiczu. Gesta-
po aresztuje miejscową siatkę Polskiej Organi-
zacji Zbrojnej. Uchodzą nieobecni w domu: An-
drzej Buczyński, u którego zbierała się część
spiskowców P.O.Z. oraz Leon Majewski, do-
wódca, Kapitan Organizacyjny P.O.Z. Chronią
się u znajomych. Bez dowodów, dzień i noc,
wystraszeni, bo cały sztab P.O.Z. został are-
sztowany. W tej sytuacji żona Buczyńskiego
idzie po pomoc do Księdza J.W., który wydaje
jej dwie metryki, na nazwiska powszechnie
znane w tym terenie. Poprzez znajomych człon-
ków organizacji, sekretarz w dalekiej gminie
Bielawy melduje dwóch ściganych, jako nor-
malnych mieszkańców. Teraz obaj, by ukryć
swą twarz, wyjeżdżają i dzięki pomocy Kierow-
nika Mleczarni na Blichu docierają do mleczar-
ni pod Grójcem, do pracy przy zlewni mleka.
Obaj przetrwali podczas gdy 22 złapanych żoł-
nierzy P.O.Z. zostało zamordowanych w Palmi-
rach. Ciekawe, że z czterech ostrzeżonych w
tej paczce, poprzez Bączkowskiego Józefa –
kierownika wydziału Propagandy i Prasy, nikt
nie usłuchał. Każdy był przywiązany do domu,
do rodzinnej pościeli. Trzeba było mieć siłę wy-
rwać się, opuścić dom.

Imieniny.

W domu Kocembów, we wsi Daniek, pod
Łyszkowicami przebywał w 1941 r., po zrzucie
pod Czatolinem, jeden ze skoczków. Jak wspo-
mina dowódca AK w Łyszkowicach Taczano-
wski, został tam zaproszony przez Tadeusza
Kocembę. Dom przy młynie, na małej rzeczce
kręci woda kołem, huczą kamienie, w kuchni
krząta się gospodyni, pani Kocemba, matka 4
synów-spiskowców, w tym porucznika Henry-
ka, organizatora przyjęć zrzutów w Łowickiem
(ps. „Władysław”). Wieczór, siedzą 4 mężczyźni
przy stole, jest niby małe przyjęcie, w trakcie
którego Tadeusz Kocemba prosi Taczano-
wskiego – kierownika magazynu w cukrowni
„Irena” w Łyszkowicach, o przerzucenie sko-

czka do Warszawy, gdyż posiadane lewe doku-
menty są niekompletne. Taczanowski wozi od-
pady z cukrowni i cukier do wytwórni
marmolady w Warszawie, jest więc taka możli-
wość. Wszyscy mówią po polsku, zapijają żyt-
niówką, przekąsając boczkami, gdy w tym cza-
sie wchodzi do kuchni dwaj żołnierze
Wehrmachtu, prosząc o jajka. Są miejscowi,
zachciało im się coś zjeść, przyszli do młyn-
rza. Rozmawiając z gospodynią, panią Kocem-
ba, ciekawi, pytają, co tam tak wesoło
„...A...imieniny Heńka...” rzekła przytomna go-
spodyni. Pakują się Szwabi do pokoju, chwila
konsternacji, ale widząc przyjęcie mówią, że i
oni chcieli złożyć życzenia. Zapili więc razem,
wraz ze skoczkiem i zadowoleni z jaj i poczę-
stunku wyszli na kwatery... Po chwili wszyscy
ochłonęli, skoczek był bardziej przejęty, bo
pierwszy raz widział Niemca w mundurze, na
ziemi polskiej, po zrzucie. Pan Taczanowski
przetransportował potem skoczka w samocho-
dzie do Warszawy i zaprowadził pod wskazany
adres.

Telefon.

Magazyny „Rolnika” w Łowiczu były rozrzu-
cone, wszędzie pracowali spiskowcy. Wpada
kiedyś do Olczaka Gestapo i pyta: gdzie Kazi-
mierowicz?... Tu nie pracuje, podają adres... W
międzyczasie Olczak łapie za słuchawkę i
dzwoni, by uprzedzić Gestapo. Krótki okrzyk:
„Wiej z biura, Gestapo...” – Ścigany zdążył opu-
ścić biuro i ująć poprzez podwórka za miasto.

Dom rodzinny.

Byłem ściganym, nigdzie nie miałem kąta,
tylko lewy dowód i dwa pistolety. Zachciało mi
się wpaść do domu. Jadę od szosy. Wpadając
w podwórko, cieszę się widokiem rodzinnej za-
grody. Rzucam okiem, przy oborniku matka i
trzech molestujących ją drabów. Naciskam
mocniej pedały, mijam ich nic nie mówiąc...
Prysnąłem po wsi w opłotki. Gdy matkę pytano
kto to? – odrzekła przytomnie: „wysiedlony”.

To znów pytają

– Gdzie Kostek?...

– Panowie lepiej wiecie, ja nie wiem.

– Pani, my mamy jedną drogę za nim, a on 10
drog ucieczki...

Po chwili, gdy mama poszła do stodoły po sia-
no, przyszedł do niej jeden z tych i mówi – Pa-
ni, niech on się strzeże, niech nie przychodzi
do policji... Był to Drzymała, żołnierz AK w poli-
cji kryminalnej w Łowiczu, jak mógł ostrzegal
Polaków, tym razem mnie.

Łąki.

Idąc wiosną 44 r. przez łąki z Kompiny do
stacji kolejowej Leonów, czułem się tak bardzo
dobrze: piękne łąki i tyle na nich kwiatów; tu i
ówdzie śpiew pastuszków, spokojnie żujące
trawę krówki... Cały rozluźniony, przebrany za
chłopa, kroczę spokojnie ku lasom na górcie.
Ich widok wnet mnie otrzeźwił... Wpatruję się w
ich gęstwinę, a po chwili słyszę turkot zjeżdża-
jącej z góry bryczki. Stojący na niej dwaj żan-
darmi trzymają wycelowane na zewnątrz, w kie-
runku lasu ręczne pistolety. Ja mam w kieszeni
fnkę, w kosałce parabellum. Po opuszczeniu la-
su w odległości około trzydziestu metrów ode
mnie usiedli trzymając broń w rękach. Woźnica
z przodu bryczki zasłaniał mi ich widok.
Zdecydowałem wnet: idę śmiało. Zataczając
się po chłopsku na boki a kłaniając się przejeź-
dzającym, zasłaniam jednocześnie swoją
twarz. Szedłem tak prawie dziesięć metrów pod
górkę do lasu, nogi mi prawie z wrażenia, czy
strachu ustawały. Nie wolno było mi się obró-
cić, ale parę kroków dalej był już lasek. Zza
sosny rzucam okiem do tyłu. Widzę, jak bry-
czka zawraca, żandarmi coś gestykują i pę-
dzą jakby za mną. Zza tej sosenki puszcza-
ją parabellum, tak obok ich głów, dwa strzały.
Musiałem gwizdnąć blisko ucha Szwabom, bo
wnet, w miejscu bryczka zawraca, a oni stojąc,
ledwo utrzymują równowagę i wieją do tyłu.

Ja też nie czekałem... Za 10 minut laski były
otoczone.

Konstanty Zajac

dok. ze str. 1

„ZNAK OD BOGA”

Aktualnie inwestor oczekuje na dwie opinie
ekspertów:

– jak bez narażenia życia rozebrać skrzydło
wschodnie

– co i w jaki sposób zabezpieczyć w pozosta-
łych częściach budynku przed rozpoczęciem
dalszych prac. Obu opinii można się spodzie-
wać do końca lipca.

Do dalszego remontu pilno jest inwestorowi,
który włożył już w budynek ponad 240 milio-
nów złotych, pilno mieszkańcom Podrzecznej,
pilno handlowcom ze Zduńskiej. Pilno też pa-
nu Wojciechowi Gawinkowi, zamieszkującemu
wraz z żoną i dwójką dzieci w oficynie tej za-
bytkowej kamienicy. Na czas rozbiórki, ze
względu na niebezpieczeństwo, inwestor zmu-
szony jest w myśl umowy, wykwaterować pa-
na Gawinka do pomieszczenia zastępczego.
Czy Urząd Miejski nie mógłby zaoferować in-
westorowi na ten cel, odpłatnie, na kilka mie-
sięcy odpowiedniego mieszkania?

Wojciech Waligórski

Zaproszenia

Klub video hobby działający przy Łowickim
Ośrodku Kultury (MDK) ul. Podrzeczna 20
przyjmuje zapisy do klubu w oparciu o nastę-
pujące warunki: wykupienie karnetu w wyso-
kości 100.000 zł upoważniającego do dwudo-
bowych, bezpłatnych wypożyczeń 25 kaset.
Czas wykorzystania karnetu nieograniczony.
Dla osób nie należących do klubu cena wypo-
życzenia kasety 6.000 zł na dwie doby.

Wypożyczalnia czynna do 1 sierpnia w po-
niedziałki, środy, piątki w godz. 13.30–18.00.
Od 1 sierpnia codziennie; w poniedziałki, śro-
dy, piątki w godz. 13.30–18.00, we wtorki,
czwartki, soboty w godz. 10.00–14.00.

Przypominamy, że zaległe numery
„N.Ł.” kupić można w księgarni pani
Danuty Bródki przy ulicy Zduńskiej

Włókiennik też maturzysta

Pisząc w poprzednim numerze N.Ł. o tegoro-
cznych maturzystach łowickich szkół średnich
pominęliśmy Technikum Włókiennicze przy
„Syntexie”. Z 22 jego absolwentów wszyscy
podchodzili do matury, wszyscy zdali, a na
studia wybiera się 10 osób. Gratulujemy, a za
ominięcie przepraszamy.

sport

12 czerwca na stadionie OSiR w Łowiczu odbył się **MITYNG LEKKOATLETYCZNY z okazji ŚWIĘTA SPORTU SZKOLNEGO**. Z możliwości startu w zawodach, w różnych kategoriach wiekowych (od 4 klasy szkoły podstawowej do 4 średniej) skorzystały dzieci i młodzież większości szkół Łowicza. W poszczególnych konkurencjach zwyciężyli:

SZKOŁY PODSTAWOWE:

dziewczeta:

- kl.4 60m Krzewicka Iza SP 2 9,1 sek.
600m Krzewicka Iza SP 2 2,11 min.
kl.5-6 60m Grzywacz Karolina SP 2 8,35 sek.
600m Banasiak Beata SP 3 1,58 min.
kl.7-8 100m Waracka Dorota SP 2 14,74 sek.
600m Buczek Agnieszka SP 2 1,59 min.
kula Wielec Urszula SP 3 9,40m
oszczep Znyk Małgorzata SP 4 20,90m
wzwyż Wioetek Agata SP 4 1,32m
w dal Grzywacz Karolina SP 2 4,40m
sztafeta 4x100m SP 2 59,55 sek.

chłopcy:

- kl.4 60m Kolos Maciek SP 4 9,04 sek.
600m Czapnik Krzysztof SP 4 1,59 min.
kl.5-6 60m Wysocki Michał SP 3 8,27 sek.
1000m Kolos Ireneusz SP 3 3,27 min.
kl.7-8 100m Więcek Mariusz SP 3 13,06 sek.
1000m Urbański Przemek SP 1 3,18 min.
kula Lenzion Andrzej SP 3 9,40 m
oszczep Wróbel Marek SP 3 36,20m
w dal Lenzion Andrzej SP 3 5,10m
sztafeta 4x100m SP 3 51,12 sek.

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA:

1. SP 3 96 pkt. 3. SP 2 74 pkt.
2. SP 4 92 pkt. 4. SP 1 29 pkt.

SZKOŁY PONADPODSTAWOWE:

dziewczeta:

- kl.1-2
100m Krygier Agnieszka ZSMed 15,47 sek.
800m Stefańska King LO Zduny 2,51 min.
kl.3-4 100m Kosiorek Magda ZSZ 3 14,77 sek.
kl.1-4 400m Golis Dorota ZSMed 1,12 min.
kula Adamczyk Ewa ZSZ 3 7,92 m
oszczep Brząkała Wioletta ZSMed 22,0 m
wzwyż Domańska Dorota ZSMed 1,20 m
w dal Krygier Agnieszka ZSMed 4,20 m
sztafeta 4x100m ZSMed 1,01 min.

chłopcy:

- kl.1-2 100m Kordecki Michał LO Łowicz 12,18 sek.
kl.3-4 100m Rybus Piotr ZSZ 3 13,46 sek.
kl.1-4 200m Goździk Michał LO Łowicz 24,80 sek.
400m Goździk Michał LO Łowicz 56,10 sek.
kula Gałaj Michał LO Łowicz 9,40m
wzwyż Gałaj Michał LO Łowicz 155 cm
w dal Krzewicki Tomasz ZSZ 3 5,05 m

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA:

1. ZSMed 48 pkt. 4. ZSRol 8 pkt.
2. ZSZ 3(Syntex) 46 pkt. 5. LO Zduny 4 pkt.
3. LO Łowicz 26 pkt. 6. ZSZ 1 3 pkt.

6 czerwca w Skierniewicach na stadionie OSiR odbyły się zawody lekkoatletyczne w ramach Wojewódzkiej Spartakiady Młodzieży.

Na zawody te pojechała 3-osobowa ekipa uczniów łowickiego „Ogólniaka” pod opieką ich nauczyciela mgr Romana Styczyńskiego.

Michał Goździk zwyciężył na 400m z czasem 54,06 sek. oraz był drugi na 200m – 25,13 sek.

Trzeci na 200m był Michał Kordecki 25,23 sek., który na 100m zajął drugie miejsce z czasem 11,71 sek.

Ostatni z tej trójki Artur Napióra był drugi na 400m 56,07 sek.

Zakończyły się rozgrywki w ramach LIGI SZKOŁ PODSTAWOWYCH

m.Łowicza w piłce siatkowej i koszykowej. Poniżej przedstawione są końcowe tabele poszczególnych rozgrywek.

PIŁKA SIATKOWA dziewcząt:

1. SP 3 7 pkt. (11:7) 4. SP 4 5 pkt. (3:7)
2. SP 1 6 pkt. (8:2) 4. SP 6 2 pkt. (2:11)
3. SP 2 5 pkt. (6:3)

W drużynie SP 3 najczęściej występowały: U.Wielec, B.Miziołek, M.Kowalska, J.Skoneczna, K.Skoneczna, I.Tybuś, A.Papuga. Opiekunem drużyny był Tadeusz Rutkowski.

PIŁKA SIATKOWA chłopców:

1. SP 4 6 pkt. (9:3) 3. SP 2 4 pkt. (6:8)
2. SP 3 4 pkt. (7:6) 4. SP 6 3 pkt. (3:8)

W zwycięskiej drużynie najczęściej występowali: R.Polak (kapitan), M.Perzankowski, P.Kolowacik, H.Demidowicz, M.Białas, A.Burcewicz. Opiekunem drużyny był Paweł Doliński.

PIŁKA KOSZYKOWA dziewcząt:

1. SP 6 4 pkt. (40:20) 3. SP 2 2 pkt. (18:62)
2. SP 4 3 pkt. (52:28)

W drużynie SP 6 najczęściej występowały: M.Rogiecka, K.Bryła, A.Borcuch, M.Karczewska, I.Karolewska, A.Szkop, D.Kaliszczyńska, M.Kaliszczyńska, A.Kowalska. Opiekunem drużyny była Ewa Kret.

PIŁKA KOSZYKOWA chłopców:

1. SP 3 6 pkt. (158:99) 3. SP 4 4 pkt. (63:83)
2. SP 2 5 pkt. (49:58) 4. SP 6 1 pkt. (23:53)

W drużynie SP 3 najczęściej występowali: Z.Arciszewski, S.Linkowski, M.Lesiak, M.Witczak, T.Barlak, M.Frandzel, W.Kunat, R.Gajda. Opiekunem drużyny był Sławomir Karmelita.

Podsumowano **WSPÓŁZAWODNICTWO SPORTOWE SZKOŁ** w roku szkolnym 1990/1991. Pod uwagę brano udział szkół we wszystkich zawodach sportowych na terenie naszego miasta i ewentualny udział w zawodach wojewódzkich.

SZKOŁY PODSTAWOWE:

1. SP 4 901,5 pkt. 4. SP 3 632,5 pkt.
2. SP 2 799,0 pkt. 5. SP 1 135,0 pkt.
3. SP 6 710,5 pkt.

SZKOŁY PONADPODSTAWOWE:

1. LO Łowicz 372 pkt. 5. ZSZ Nr 3 81 pkt.
2. ZSZ 1 340,5 pkt. 6. ZSZ Nr 4 14 pkt.
3. ZSMed 193 pkt. 7. ZSZ Nr 2 0 pkt.
4. ZSRol. „Blich” 115,5 pkt.

Opr. Paweł Doliński

25 maja odbył się Wojewódzki Turniej Piłki Siatkowej zorganizowany przez ognisko TKKF „Księżak”:

I miejsce – ognisko TKKF „Malina” ze Skierniewic

II miejsce – ognisko TKKF „Księżak” z Łowicza

III miejsce – ognisko TKKF „Relaka” z Brzezina

Piłka nożna

* 25 maja odbyły się rozgrywki piłkarskich siódemek. W rozgrywkach wzięło udział osiem zespołów:

I miejsce – osiedle Reymonta

II miejsce – PKP

III miejsce – Oldboy „Pelikan”

IV miejsce – ZPOW

Zwycięskie zespoły otrzymały puchar ufundowany przez TKKF „Księżak” oraz nagrody których sponsorami było ZPP „Syntex”.

* Piłkarze łowickiego „Pelikana”, którzy ukończyli rozgrywki III ligi na miejscu 14 równoznacznym z degradacją do klasy okręgowej utrzymują się jednak w lidze. Stało się to możliwe dzięki przeprowadzonej ostatnio przez PZPN reorganizacji rozgrywek i awansowi Wisły Płock (3 miejsce w tabeli) w rozgrywkach barażowych do ligi II.

* Podczas walnego zebrania członków K.S. „Pelikan” w poniedziałek, 24 czerwca dokonano zmian we władzach klubu. Ustąpiła większość członków dotychczasowego kierownictwa, nowym prezesem wybrano w tajnym głosowaniu Jacka Skierskiego, kierownika Regionalnego Biura Pracy.

Sklep



**MŁODA
PARA**

Łowicz Rynek Kilińskiego 17

poleca
**MODNE ELEGANCKIE
STROJE ŚLUBNE**

- suknie
- garnitury
- stroiki, welony
- bieliznę, rajstopy
- dodatki.

AKWIZYTORÓW REKLAM

poszukuje

NOWY ŁOWICZANIN

Doświadczenie w zawodzie akwizytora mile widziane.

Informacje tel.46-57.

Wszyscy dokoła tak wiele mówią o ochronie środowiska (...) ale czy cokolwiek zrobiono aby zmniejszyć zagrożenie dla ludności całego miasta (...) Ważne są działania, które można podjąć już dziś, działania nie wymagające wielkich nakładów inwestycyjnych. To paradoks, ale największe jak dotąd zasługi dla ochrony środowiska miasta położył Kościół katolicki oraz firmy wymieniające system kanalizacyjny ulic. Jest to oczywiście działanie nieświadome, taki pozytywny skutek uboczny. Dowodem potwierdzającym powyższą tezę były tegoroczne obchody święta Bożego Ciała. Było to jedyne święto w roku nie tylko dla ludzi, ale także dla zieleni miejskiej. (...) O stopniu skażenia powietrza spalinami świadczą usychające drzewa otaczające Kolegiatę Łowicką na wieżach której z daleka widać niszczące działanie toksycznych wylęgów samochodowych. (...)

Ponieważ miasta nie stać obecnie ani w najbliższej przyszłości na budowę nowych tras komunikacyjnych proponuję dwa wyjścia: maximum i minimum. Pierwsze radykalne mające na względzie zdrowie mieszkańców oraz budżet miasta (...) zakłada zamknięcie dla ruchu samochodowego: Rynku Kościuszki, ul. Zduńskiej, Nowego Rynku, Al. Sienkiewicza na odcinku od Szkoły Podstawowej nr 6 do hotelu, części ulicy Podrzecznej na odcinku od kościoła do muzeum.

Aby układ ten był w miarę dokładny chodziłoby o takie oznakowanie dróg dojazdowych do zamkniętego kwartału miasta, aby cały ruch za wyjątkiem zaopatrzenia, policji i służb ratunkowych (straż, pogotowie i inne) skierować na trasy okrężne. Na przykład od strony 3 Maja w kierunku ul. Kaliskiej i dalej Sikorskiego, od strony ul. Mostowej na ul. Blich, obwodnicę i przez most zamkowy dalej wjazd od ul. Podrzecznej lub Długiej. Ruch odbywający się ulicami Stanisławskiego i Sienkiewicza skierować należy ul. Kurkowa, Sikorskiego i dalej Kaliską. (...)

Nieprawdą jest, że zamknięcie ulic dla ruchu samochodowego zmniejsza ruch w sklepach. Kto nie wierzy niech zrobi wycieczkę do Torunia, gdzie całe Stare Miasto czyli „aż” jedna ulica główna, dwa rynki i kilkanaście uliczek dojazdowych wyłączono z ruchu samochodowego. Czy zmniejszyły się dochody z handlu? – Przeciwnie – jest to najdroższy teren w mieście ponieważ handel osiąga tam najwyższe obroty. Oczywiście do sklepów ma-

ją swobodny dojazd samochody zaopatrzenia, a w godzinach nocnych teren patrolują samochody policyjne. Jeśli ktoś nie chce jechać tak daleko niechaj będąc w stolicy wybierze się na Stare Miasto. Tam też mieszkają ludzie, istnieją sklepy, zakłady usługowe i wszystko funkcjonuje normalnie. Można by nawet uogólnić twierdzenie, że w dobie powszechnej motoryzacji gdzie samochód wciska się wszędzie trując przy okazji powietrze, takie miejskie enklawy „czystego” powietrza przyciągają swoją niecodziennością.

W dłuższym okresie czasu budżet miasta zaoszczędzi nie tylko na wydatkach związanych z leczeniem mieszkańców i ratowaniem starej zabudowy, ale także podniosą się walory turystyczne, co powinno podnieść dochody z turystyki. Przykład: przy obecnym zanieczyszczeniu powietrza jest to rzecz nierealna, ale gdyby wprowadzono nowy układ ruchu w mieście cały Rynek Kościuszki wokół cokołu można by zamienić w letnią kawiarenkę taką jaka funkcjonuje np. na Rynku Starego Miasta w Warszawie. Myślę, że dzierżawa tego terenu przez firmy cukiernicze rodzinne czy inne np. Hortex przyniosłaby miastu większe zyski niż opłaty parkingowe, które miasto mogłoby pobierać na wszystkich ulicach dojazdowych np. Mostowej, części ul. Podrzecznej, części ul. 3 Maja itd.

Na koniec rozwiązanie minimum, (...)

1. Zamknąć ruch samochodowy na odcinku ul. Podrzecznej od Rynku Kościuszki do skrzyżowania z ul. Browarną.

2. Zamknąć ruch na jednym pasmie jezdni w Al. Sienkiewicza (pas przy kościele sióstr zakonnych) i cały ruch w kierunku Starego Miasta skierować na ul. Sikorskiego i Kaliską. (...)

Andrzej Zygmuntowicz

W związku z listem który ukazał się w „Nowym Łowiczaninie” w dniu 17 maja br. wyjaśniamy: Koło Plantatorów przy ZPOW „Łowicz” od ośmiu lat nie istnieje. W roku 1982 powstało Zrzeszenie Plantatorów Owoców i Warzyw dla Przemysłu w Łowiczu – samorządna organizacja społeczno-zawodowa rolników produkujących owoce i warzywa dla ZPOW „Łowicz” zarejestrowana w Sądzie Wojewódzkim w Skierniewicach.

Członkami są wszyscy plantatorzy kontraktujący z ZPOW „Łowicz”. Władzami zrzeszenia są: Walny Zjazd Delegatów wybranych na zebraniach wiejskich, Rada Zrzeszenia w licz-



bie 25 osób i 5- cio osobowy Zarząd wybrany spośród członków Rady. Fundusze Zrzeszenia pochodzą ze składki plantatorskiej – 1% od produkcji sprzedanej.

Pokrótko przedstawiamy na co wydawane są pieniądze pochodzące ze składki.

– W latach ubiegłych stosowaliśmy dotacje do chemicznych środków ochrony roślin. Przy obecnych cenach tych środków nie stać nas na dotację.

– Do ubiegłego roku stosowaliśmy dotacje niektórym nasion warzyw z importu (kapusta brukselska, fasola) oraz do opryskiwaczy nabywanych przez członków Zrzeszenia.

– Dofinansowaliśmy koszty analiz chemicznych gleby na zawartość składników pokarmowych.

– Finansujemy koszty szkolenia producentów owoców i warzyw.

– Pokrywamy 50% kosztów udziału naszych członków w wycieczkach specjalistycznych.

– Chorym na reumatyzm plantatorom pokrywamy 30% kosztów leczenia sanatoryjnego w Busku Zdroju (wczasy profilaktyczno-lecznicze).

– Na stanie Zrzeszenia znajduje się 28 sadzarek do rozsąd zakupionych również ze składki plantatorskiej – znajdują się u wytypowanych plantatorów i mogą z nich korzystać wszyscy członkowie.

W biurze Zrzeszenia zatrudnione są trzy osoby na pół etatu. Osoby te nie są pracownikami ZPOW. (...)

Co do punktów skupu – są one własnością ZPOW „Łowicz” (...)

Mieczysław Figat , Prezes Zrzeszenia

Wideofilmowanie wszelkich uroczystości wideokamerą Panasonic Hi Fi stereo. Łowicz, tel. 30-03.

Wydzierżawię budynki gospodarcze na magazyn oraz pokój mieszkalny. Wiadomość: Zduńny Kościelne tel. 52.

Oferuję usługi
w zakresie

- kosztorysy budowlane
- kalkulacje stolarskie
- kalkulacje ślusarskie itp
- nadzór budowlany

Zlecenia: A.Ciesielski
piątek, sobota po 20.00
Łowicz, tel. 28-38.

* * * * *

**W związku z likwidacją zakładu
sprzedam :**

- * – tokarkę TUD-40 x 1500 *
- * – tokarkę C11MT x 1500 *
- * – frezarkę *
- * – piłę ramową do metalu *
- * – stal ϕ -70, ϕ -85 *
- * – uchwyty toarskie ϕ -250, ϕ -315 *
- * – hydrofor kompletny 300l *
- * – wyłaczarkę KFZ-60 *
- * z oprzyrządowaniem *
- * do produkcji reglanulatu *

* Łowicz tel. 66-92 *

* * * * *

Unieważniam zagubione zaświadczenie o prowadzonej działalności gospodarczej w. 1481 Sokółowska Małgorzata.

Kupię garaż blaszany. Sprzedam silnik produkcji radzieckiej do łodzi motorowej marki SALJUT 7S. Tel. Łowicz 64-19 po 18.00.

**Sklep branży
przemysłowej**
poleca:

- kosmetyki
- swetry damskie i męskie
- spodnie, spódnice
- oraz odzież dziecięcą.

Łowicz, R. Kilińskiego 19
ZAPRASZAMY
w godz. 10.00-17.00

UWAGA!
MASARNIE, PIEKARNIE,
SKLEPY SPOŻYWCZE,
PRZEMYSŁOWE:
 Spółdzielnia Handlowa „SCH”
 – Składnica Zaopatrzenia
 Technicznego i Materiałowego
 w Skierniewicach ul. Mickiewicza 5
 tel.34-16
 oferuje:
 – maszyny i urządzenia
 do produkcji
 – drobny sprzęt masarniczy
 i przetwórczy
 – wyposażenie: lady sklepo-
 we, regały, wagi, lady
 i szafy chłodnicze,
 – opakowania: torby, papier,
 – przyprawy do produkcji,
 ostonki białkowe.
ZŁÓŻ ZAMÓWIENIE.
ZAPRASZAMY

Sprzedam M-3 Os. Broniewskiego. Wiado-
 mość: Łowicz ul. Zduńska 57a.

KSERO

Oferujemy Państwu:
 kopie folderów, zaproszeń,
 dokumentów itp.
 dla zleceniodawców
 hurtowych – zniżki.
 Zamówienia
 i szczegółowe informacje:
 Łowicz ul. Podrzeczna 24 b
 tel.60-73.

Sprzedam mieszkanie w Łowiczu – 48m2.
 Tel. Kiernoż 147.

HURTOWNIA PAPIEROSÓW

papierosy krajowe
 importowane.
 Łowicz, ul. Podrzeczna 20, tel.3852
 zapraszamy
 poniedz.–piątek: 9.00–13.00; 16.00–
 18.00
 sobota: 9.00–13.00

Sprzedam garaż na os. Bratkowice. Wiado-
 mość: Łowicz, tel. 42-92.

Łowicka firma GAZ-EXPRES

na stacji benzynowej przy obwod-
 nicy Łódzkiej, lub telefon 25-88

oferuje państwu
 butle 11 kg w cenie 55.000 zł
 na miejscu, lub z dostawą do
 domu w cenie 59.000 zł.

Dostawę realizujemy w dniu zamówienia.
 Ponadto posiadamy w ciągłej sprzedaży
 gaz w legalizowanych butlach turystycz-
 nych 2 i 3 kg.

**GWARANTUJEMY NAJWYŻSZĄ
 JAKOŚĆ GAZU ORAZ PEŁNĄ
 ZAWARTOŚĆ BUTLI.**

DZIAŁKĘ PRACOWNICZĄ
 na ul. Łódzkiej w Łowiczu
 o pow. 316 m2 z altanką i
 pomieszczeniem gospodarczym
 sprzedam od zaraz.

Wiadomość: tel. 24-11 od godz. 19.00 do 21.00.



STANEX
 TELE-AUDIO-VIDEO
 POLECA:

anteny
SATELITARNE
 PROD. JAPONSKIEJ NF MAX 1.03dB
sprzęt
ELEKTRONICZNY
 RENOMOWANYCH FIRM ŚWIATOWYCH
 PO NAJNIŻSZYCH CENACH.

ŁOWICZ-BROWARNA 10A · PAWILON



SPECJALISTYCZNE USŁUGI LEKARSKIE
 zapewniają:

DERMATOLOG

Lek. Z. Wroniecki

Wtorek 16.00–18.00

Piątek 16.00–18.00

– CHOROBY SKÓRY, WŁOSÓW
 – KOSMETYKA LECZNICZA
 – USUWANIE ZMIAN SKÓRNYCH

OKULISTA

Lek. M. Wroniecka

Wtorek 13.00–16.00

Piątek 13.00–16.00

Łowicz, Os. Noakowskiego 1 m.39
 (blok przy targowicy) TEL.25-20

Maszynopisanie, Łowicz tel.46-85.

OKAZJA

Zespół Szkół Zawodowych nr 1
 Łowicz ul. Podrzeczna 30
 sprzeda

120 m.b. PŁOTU METALOWEGO
 złożonego z elementów
 wraz ze słupkami.

Cena atrakcyjna

Wiadomość: tel 42-01

Atrakcja!

– KAWA „AFRICANA GOLD” – wysokiej jakości w opakowaniach
 250 gram – 7.500 zł, pow.60 kg cena do uzgodnienia,
 – BLACHA OCYNKOWANA o grubości 0,5 mm w arkuszach 1x2 m,
 cena 1 arkusza – 66.000 zł z podatkiem, bez podatku – 54.000 zł
 – WIADRA OCYNKOWANE: o pojemności 12 l – cena za 1 szt.
 17.500 zł, o pojemności 15 l – cena za 1 szt. – 21.000 zł.

poleca

Spółdzielnia Transportu Wiejskiego
 Łowicz ul. Kaliska 103, tel.66-24, 36-73

Sprzedam DOM MIESZKALNY

o powierzchni użytkowej 630 m2 z telefonem
 na działce 2137 m2, z budynkiem
 gospodarczym o powierzchni 70 m2,
 w Łowiczu na ul. Zduńskiej 52.
 Wiadomość: Janusz Grzyb – Młochów
 51 m 9, 05-832 Rozalin gm. Nadarzyn.

Polecamy duży wybór tkanin

KOMPAX SKLEP FIRMOWY
ŁOWICZ·BIELAWSKA 9

HURT
DETAL

ELANOBAWELNA
KRESZ
STYLON
WELUR
WISKOZA
TORLEN I ŻAKARD

**WIZY EMIGRACYJNE
DO USA na 1992**

złatwiamy niezbędne legalne sponsorstwo
informację i formularze \$ 5

Pisać po polsku do:

T.B.

P.O. BOX 2142

DES PLAINES, IL. 60017

USA



MISTRZ JAN DRUTOWSKI
UPRZEJMIE ZAPRASZA SZANOWNYCH
KLIENTÓW DO NOWEGO ZAKŁADU
PRZY UL. BROWARNEJ 10a (PAWILON),
PRZENIESIONEGO Z UL. 11 LISTOPADA.

Zarząd

**Łowickiej Spółdzielni
Mieszkaniowej**

w Łowiczu

uprzejmie zawiadamia,

że w dniach od 12 do 26 lipca 1991r
zostanie wywieszony w biurze
Spółdzielni przy ul. Starzyńskiego 1 -

projekt

listy członków otrzymujących
przydział garaży na Osiedlu
M. Konopnickiej w Łowiczu.

*

*Ewentualne uwagi i zastrzeżenia
należy składać do Rady Nadzorczej
Spółdzielni w terminie 14 dni od daty
wywieszenia listy. Po tym terminie
uwagi i zastrzeżenia
uwzględniane nie będą.*

Tanio sprzedam Dacie 1982r. w całości lub na
części, oraz telewizor kolorowy „Elektron”. Wia-
domość: Łowicz tel. 30-49.

Wydaje Oficyna Wydawnicza NOWY ŁOWICZANIN. Redagują: Wojciech Wallgórski - red. naczelny, Zdzisław Mazurkiewicz, Ewa Mrzyglód-Waligórska. Współpraca: pkm. M. Owczarek (kronika policyjna), J. Rutkowski (grafika), M. Sokół i A. Szymajda (cykl Spacerów po sumie). Adres dla korespondencji: Łowicz, skr. pocztowa 50. Telefon 4857.

NOWY ŁOWICZANIN

BIURO OGŁOSZEŃ; tel. 46-85
czynne codziennie w godz 8-10; 14-18

REDAKCJA NIE ODPOWIADA ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ

Sprzedam
tanio

**AUTOMATY
POŃCZOSZNICZE
D3Va, D3Vc.**

Łowicz tel. 46-49
wieczorem.

**POLSKI KOMITET
POMOCY SPOŁECZNEJ**
Zarząd Wojewódzki w
Skierniewicach
poszukuje
kandydata na stanowisko
GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO:
Wykształcenie średnie lub wyższe.
Staż pracy 5 lat. Znajomość księgo-
wości budżetowej i handlowej.
Wiadomość - tel. Łowicz 37-14
lub osobiście.

**GMINNA SPÓŁDZIELNIA
„SAMOPOMOC CHŁOPSKA”**
w Łowiczu
ogłasza przetarg nieograniczony
na dzierżawę lokali sklepowych:
w Łowiczu ul. Katarzynów 49,
ul. Sikorskiego 3, oraz we wsi
Zawady i Świerż II.
Przetarg odbędzie się w dniu
30 lipca 1991 o godz. 10.00
w siedzibie Gminnej Spółdzielni
„SCH” w Łowiczu ul. Katarzynów 49.
Bliższe informacje w Zarządzie GS
„SCH” w Łowiczu ul. Katarzynów 49
tel 57-18.

Sprzedam mieszkanie 48 m2. Wiadomość: Ło-
wicz tel. 28-94.

Dom w budowie w Łowiczu sprzedam ul. Zduń-
ska 35. Tel. Łódź 72-88-30.

Sklep PPH
REJMED
Łowicz, ul. Kurkowa 10

oferuje
po najniższych cenach:
- farby, lakiery, impregnaty do drewna,
wykładziny, tapety, chemię gospodarczą,
artykuły gospodarstwa domowego oraz
kosmetyki renomowanych firm
krajowych i zagranicznych.

ZAPRASZAMY
codziennie w godz. 10.00-18.00 w soboty
10.00-14.00.

ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW

**OKRĘGOWA
SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA**
w Łowiczu
oferuje
do sprzedaży hurtowej
po atrakcyjnych cenach:
- lody w kilku asortymentach
- artykuły mleczarskie produkcji włas-
nej, krajowej i z importu.
Dział Handlu, ul. Blich tel. 60-72
prowadzi
we własnym Serwisie
naprawę oraz sprzedaż:
- urządzeń chłodniczych do mleka
- lodówek i zamrażarek
- rur czarnych i ocynkowanych
- blach.
Dział Serwisu: ul. Przemysłowa
tel. 68-57 lub 35-75 w. 219.

**SPÓŁDZIELNIA
INWESTYCJI I BUDOWNICTWA**
Łowicz ul. Kaliska 103 tel. 32-79
wydzierżawi:
- pomieszczenie magazynowe
o powierzchni 300 m2
- plac magazynowy o powierzchni
3.000 m2

Następny numer „N.Ł.” ukaże się 26 lipca
Ogłoszenia do tego numeru przyjmujemy
pod numerem tel. 46-85
do poniedziałku 22 lipca.